

Za wyższe emerytury i renty zapłacą podatnicy



Emerytury mogą być albo wyższe, albo wcześniejsze. Obniżenie wieku emerytalnego i jednocześnie podwyższenie gwarantowanych emerytur wymusi zwiększenie opodatkowania osób pracujących - ostrzega Konfederacja Lewiatan, oceniając projekt ustawy podwyższającej najniższe emerytury i renty.

Komentarz Jeremiego Mordasewicza, doradcy zarządu Konfederacji Lewiatan

Rząd popiera w Sejmie prezydencki projekt obniżenia wieku emerytalnego a jednocześnie przygotował i rozesłał do konsultacji własny projekt ustawy podwyższającej minimalne emerytury i renty z ZUS i KRUS. Podwyżka najniższych świadczeń jest uzasadniona, ale w połączeniu z obniżeniem wieku emerytalnego będzie prowadzić do pogłębienia deficytu w ZUS i KRUS, który już obecnie przekracza 60 mld zł rocznie.

Podwyższenie emerytury gwarantowanej i jednocześnie obniżenie wieku emerytalnego,

które zmniejszy emerytury, znacząco zwiększy liczbę emerytur dotowanych.

Samo powstrzymanie stopniowego podwyższania wieku emerytalnego i wydłużania stażu pracy niezbędnego do uzyskania gwarantowanej emerytury, mimo wydłużania się życia, spowoduje, że odsetek dotowanych emerytur z FUS wzrośnie z 12% obecnie do 50% w 2050 r. Koszt takich dopłat stanowiący obecnie 2% całego kosztu emerytur wzrośnie do 16%.

Podwyższenie minimalnych emerytur i rent zarówno z ZUS, jak i KRUS jeszcze bardziej zwiększy dotacje do emerytur i rent. A to wymusi zwiększenie opodatkowania osób pracujących i ograniczy możliwość finansowania inwestycji niezbędnych do modernizacji gospodarki. Konsekwencją będzie spowolnienie wzrostu produktywności, wynagrodzeń i emerytur.

Jeżeli uznajemy, że najniższe emerytury nie zapewniają dostatecznych środków do życia, to powinniśmy kontynuować stopniowe podwyższanie wieku emerytalnego, w szczególności kobiet, w miarę wydłużania się życia. Jest to niezbędne, aby wydłużyć czas gromadzenia składek, a skrócić czas pobierania emerytury i dzięki temu zwiększyć wysokość świadczeń emerytalnych.